

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04

ZESPÓŁ REALIZACJI

BADAŃ

INTERNET:

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04

621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17

<http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24

00 - 503 W A R S Z A W A

TELEFAX 629 - 40 - 89

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/32/99

### **PRESTIŻ ZAWODÓW**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC '99

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ▶ Najwyższą pozycję w hierarchii prestiżu zawodów, tak samo jak w latach ubiegłych, zajmuje profesor uniwersytetu. Do ścisłej czołówki należą ponadto: lekarz, nauczyciel oraz sędzia. Są to profesje cieszące się poważaniem co najmniej dwóch trzecich badanych (przy relatywnie niskiej liczbie ocen negatywnych). Warto podkreślić, że trwające od dawna protesty i strajki w służbie zdrowia nie nadwerzęły społecznego poważania dla zawodu lekarza. Również zawód pielęgniarstwa, umieszczony na naszej liście po raz pierwszy, cieszy się uznaniem ponad połowy ankietowanych i w rankingu prestiżu wśród dwudziestu sześciu badanych zawodów zajmuje bardzo wysoką, szóstą pozycję.
- ▶ W porównaniu z poprzednim pomiarem znacząco zmalało - stabilne od lat - poważanie dla zawodu górnika (o 17 punktów procentowych) i rolnika (o 16 punktów). Trudno o jednoznaczną interpretację tego zjawiska. Spadek prestiżu może być reakcją na bieżące wydarzenia (niedawne strajki górników, protesty i blokady dróg z udziałem rolników), ale może też wynikać z przekonania, że przedstawiciele tych zawodów wykazali brak elastyczności w dostosowaniu się do warunków gospodarki rynkowej lub też że pogorszyła się ich sytuacja zawodowa.
- ▶ Spośród dwudziestu sześciu zawodów umieszczonych na naszej liście najmniejszym szacunkiem darzony jest robotnik niewykwalifikowany i działacz partii politycznej. Są to jedyne zawody, które częściej są postrzegane negatywnie niż pozytywnie.
- ▶ Wśród profesji związanych ze sprawowaniem władzy po raz pierwszy znalazły się te, które nabrały nowego znaczenia po wprowadzeniu reformy samorządowej - wojewoda, starosta, burmistrz i radny gminny. Największym poważaniem spośród nich cieszy się wojewoda, a następnie burmistrz i starosta. Warto podkreślić, że w hierarchii prestiżu wojewoda wyprzedza ministra, który poważany jest tak jak burmistrz i nieco bardziej niż starosta. Radny gminny postrzegany jest tak jak urzędnik niższego szczebla (referent w biurze) i cieszy się podobnym do niego poważaniem.

W lutowym sondażu<sup>1</sup> po raz kolejny podjęliśmy problem społecznej hierarchii prestiżu zawodów, a także postrzeganej i postulowanej struktury zarobków oraz postrzegania warunków życiowego sukcesu<sup>2</sup>. Na liście zawodów, obok tradycyjnych, po raz pierwszy umieściliśmy te, które bądź pojawiły się wraz z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego kraju, bądź uzyskały nowe znaczenie w wyniku reformy samorządowej. Są to funkcje związane ze sprawowaniem urzędu wojewody oraz takich stanowisk samorządowych, jak: starosta, burmistrz, radny gminny.

### **HIERARCHIA PRESTIŻU ZAWODÓW**

Określając prestiż poszczególnych zawodów respondenci posługiwali się skalą społecznego poważania. Ich zadaniem było sprecyzowanie, czy darzą wymienione na liście zawody „bardzo dużym, dużym, średnim, małym czy też bardzo małym poważaniem”. Dla czytelniejszej prezentacji wyników ograniczyliśmy się do trzech sumarycznych ocen: poważania dużego (bardzo dużego i dużego łącznie), średniego oraz małego (małego i bardzo małego łącznie).

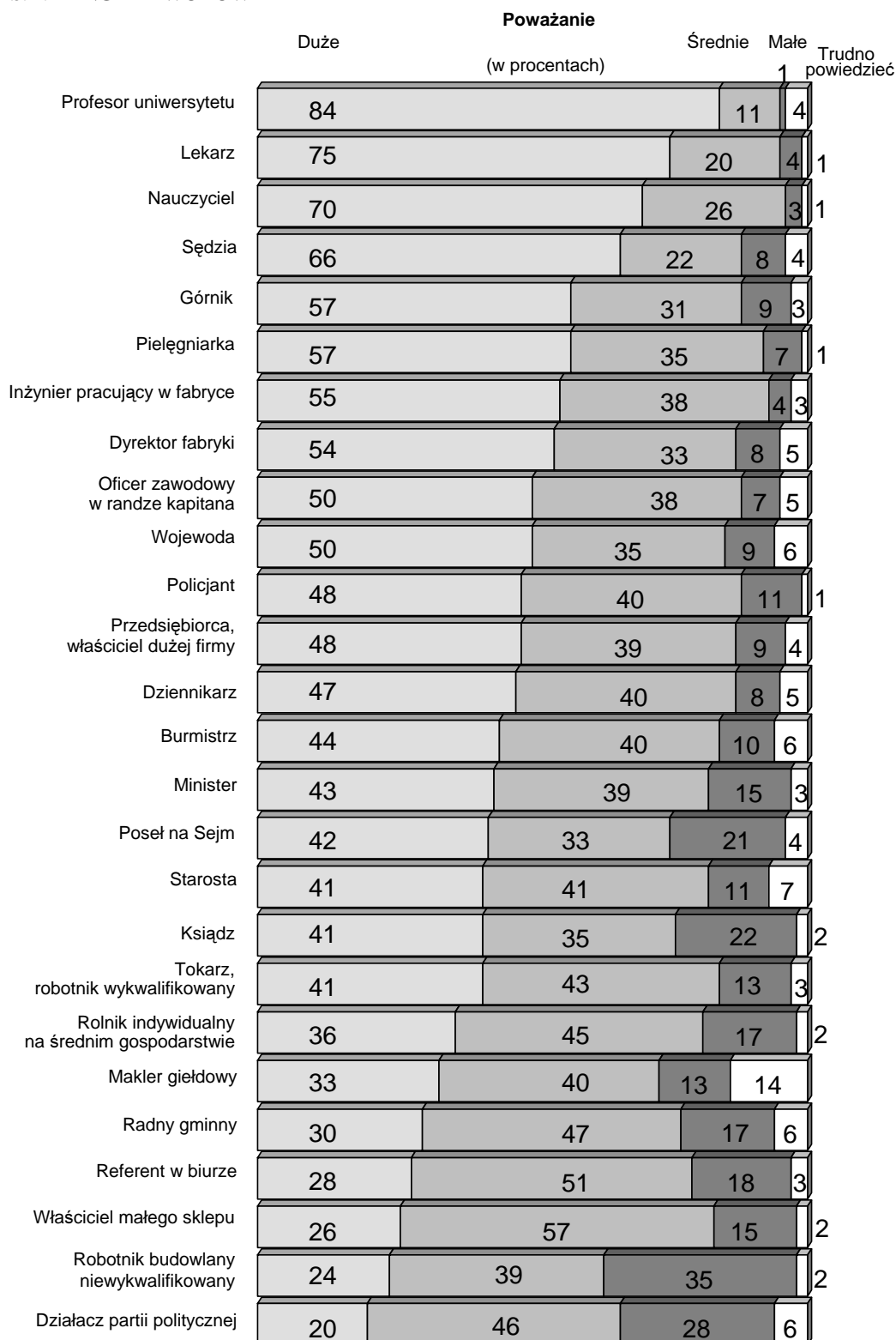
Rangę zawodów wyznaczyły liczby ocen wskazujących na duże poważanie przypisywane poszczególnym profesjom.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (105) przeprowadzono w dniach 4-9 lutego ‘99 na liczącej 1111 osób reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłej ludności Polski.

<sup>2</sup> Komunikaty poświęcone opiniom o zarobkach w Polsce oraz postrzeganiu warunków sukcesu - w przygotowaniu.

RYS. 1. RANGA ZAWODÓW



Ze względu na miejsce w hierarchii prestiżu wymienione zawody można podzielić na kilka kategorii.

Na czele rankingu profesji darzonych największym szacunkiem znajdują się zawody typowo inteligenckie (profesor uniwersytetu, lekarz, nauczyciel, sędzia), które cieszą się uznaniem co najmniej dwóch trzecich ankietowanych przy relatywnie niskiej liczbie ocen negatywnych. Zatem najwyższy prestiż ma praca twórcza, nosząca znamiona „służby społecznej”. Warto zaznaczyć, iż w polskich warunkach wykonywanie zawodów, dla których szacunek deklaruje większość przedstawicieli wszystkich grup społecznych i demograficznych, wiąże się raczej z trudnymi, a nawet pogarszającymi się warunkami pracy i relatywnie niskimi oficjalnymi zarobkami.

Drugą kategorię profesji cieszących się dużym społecznym uznaniem (ponad połowy badanych) stanowią zawody powiązane wspólnym wymiarem odpowiedzialnej, użytecznej pracy, takie jak: górnik, pielęgniarka, inżynier i dyrektor fabryki. Mniej więcej co trzeci respondent (31% - 38%) darzy je średnim poważaniem, a tylko nieliczni (4% - 9%) - małym. Postrzeganie prestiżu inżyniera i dyrektora kierującego fabryką nie wykazuje związku z wykształceniem badanych ani ich sytuacją materialną. Natomiast zawód pielęgniarki i górnika najbardziej doceniają osoby z wykształceniem podstawowym, ludzie starsi, renciści i emeryci. Można stąd wnosić, że chociaż zawody te cieszą się takim samym poważaniem, motywy uznania ich za godne szacunku wydają się różne. Inżynier i dyrektor fabryki znajdują zapewne uznanie ze względu na wysokie kwalifikacje, poziom wykształcenia, a także, a może przede wszystkim, ze względu na ich znaczący udział w rozwoju rodzimego przemysłu i gospodarki. Górnicy zawsze byli wysoko cenieni głównie z uwagi na wykonywanie ciężkiej, niebezpiecznej pracy pod ziemią. Interesujące jest, że górnik wyprzedza inżyniera pracującego w fabryce, a ten ostatni zajmuje pozycję minimalnie wyższą pod względem prestiżu od swego dyrektora. Zawód pielęgniarki po raz pierwszy umieściliśmy na naszej liście. Warto podkreślić, że jest on społecznie doceniany (tylko cztery pozycje dzieli go od lekarza, który znajduje się w czołówce najbardziej prestiżowych zawodów), mimo iż jest trudny i wiąże się z niskimi wynagrodzeniami.

Obszerną i zróżnicowaną kategorię zawodów stanowią te, w których ocenie wprawdzie duże poważanie przeważa nad średnim (lub je równoważy), ale nie są one postrzegane jako jednoznacznie prestiżowe. W tej grupie znalazły się zawody kojarzące się z utrzymaniem bezpieczeństwa publicznego (oficer zawodowy, policjant), identyfikowane ze

sprawowaniem władzy lokalnej lub reprezentowaniem szeroko rozumianej władzy w ogóle (wojewoda, burmistrz, starosta, poseł na Sejm, minister), a poza tym ksiądz, dziennikarz oraz właściciel dużej firmy. W stosunku do tych zawodów duże poważanie - wyrażane przez 41% - 50% badanych - przeważa nad poważaniem średnim (w przypadku starosty, burmistrza i ministra oceny te są podzielone). Wśród tej kategorii zawodów są i takie (ksiądz, poseł na Sejm), które co piąty respondent (odpowiednio: 22 i 21%) darzy małym poważaniem. Ocena prestiżu księdza jest wyraźnie związana z deklarowanym światopoglądem ankietowanych: blisko połowa niepraktykujących religijnie (47%) i co trzeci o poglądach lewicowych (34%) nie ma uwagi dla księdza. Nie odnotowaliśmy natomiast wyraźnego związku między charakterystyką społeczną badanych a oceną prestiżu posła na Sejm. Prawdopodobnie oceny te są odzwierciedleniem społecznego wizerunku posłów, ukształtowanego przez media. Spostrzeżenie to odnosi się także do oceny prestiżu dziennikarza oraz ministra, burmistrza i starosty. Przedsiębiorca natomiast cieszy się największym uznaniem wśród osób z wyższym wykształceniem (61%) oraz respondentów pracujących na własny rachunek (56%). Najwidoczniej inicjatywa i przedsiębiorczość cenią się przez te grupy wyżej niż przez inne środowiska społeczne.

Kolejną kategorię zawodów w rankingu prestiżu stanowią te, które częściej mają średnie poważanie niż duże. W ocenie niektórych zawodów (np. właściciela małego sklepu, referenta w biurze czy radnego w gminie) przewaga ta jest znaczna (od 17 do 31 punktów procentowych). Do tej grupy zaliczane są zawody nie wymagające wysokich kwalifikacji (robotnik wykwalifikowany, rolnik, referent w biurze), a także właściciel małego sklepu, radny gminny i makler giełdowy. Mimo iż ostatni z wymienionych zawodów już po raz trzeci został poddany społecznej ocenie, ciągle jeszcze jest mało znany. Świadczą o tym nie zmieniające się od lat relatywnie wysokie odsetki odpowiedzi wskazujących na brak opinii o zawodzie maklera giełdowego („trudno powiedzieć” - 14%).

Najniższe miejsca w hierarchii zajmują: robotnik niewykwalifikowany, wykonujący zrutynizowane lub pomocnicze prace, i działacz partii politycznej. Są to jedyne zawody uzyskujące więcej ocen negatywnych niż pozytywnych, a tym samym cieszące się relatywnie niewielkim szacunkiem ankietowanych.

Wśród profesji o ugruntowanej pozycji w polskiej tradycji (z wyjątkiem maklera giełdowego związanego z gospodarką rynkową) na naszej liście znalazły się też funkcje, których sprawowanie nabrało nowego znaczenia po wprowadzeniu reformy samorządowej. Należą do nich: wojewoda, burmistrz, starosta i radny gminny. Spośród tych funkcji największe poważanie ma wojewoda, a następnie burmistrz i starosta. Można więc powiedzieć, że ankietowani przypisali tym funkcjom pozycję zgodną z hierarchią urzędu w strukturze administracji publicznej. Warto też zwrócić uwagę, że w hierarchii prestiżu wojewoda (50% deklarujących duże poważanie) wyprzedza ministra (43%), który z kolei postrzegany jest na równi z burmistrzem (44%) i nieco wyżej niż starosta (41%). Natomiast radny gminny jest postrzegany tak jak urzędnik niższego szczebla (referent w biurze) i uzyskał bardzo zbliżone do niego notowania prestiżu (odpowiednio: 30% i 28% deklaracji dużego poważania oraz 17% i 18% niskiego poważania).

Zdecydowana większość zawodów, które zostały poddane ocenie, zasługuje przynajmniej na „średnie” poważanie. Tylko dwa spośród dwudziestu sześciu zawodów zostały relatywnie nisko ocenione, choć i one zyskały więcej ocen *średnich* niż *negatywnych*. To oddaje pewne nastawienie do różnych zawodów, funkcji i profesji, w myśl którego „wszystkie są potrzebne i użyteczne” i „żadna praca nie hańbi”.

### ZMIANY PRESTIŻU ZAWODÓW

Istnieją zawody, o których opinia od lat się nie zmienia. Inaczej mówiąc - ich pozycja na skali prestiżu jest względnie stała. Dotyczy to przede wszystkim zawodów najbardziej i najmniej poważanych. Względnie ugruntowany jest też prestiż księdza, robotnika wykwalifikowanego, dyrektora fabryki, policjanta, posła na Sejm, inżyniera. Jednocześnie, mimo trwałej pozycji w rankingu prestiżu, odnotowaliśmy tendencję do bardzo powolnego wprawdzie, ale systematycznego spadku autorytetu lekarza, nauczyciela, sędziego oraz inżyniera. Być może jest to wynik nie tyle obniżania się autorytetu zawodów typowo inteligentnych, ile wzrostu wartości tych, które pozytywnie wpisały się w przeobrażenia

związane z wprowadzaniem gospodarki rynkowej. Wskazuje na to wzrost uznania dla zawodu maklera giełdowego, umacnianie się pozycji dyrektora fabryki oraz przedsiębiorcy, właściciela dużej firmy. Jednak nie mamy całkowitej pewności, czy jest to tendencja do trwałych zmian w postrzeganiu miejsca zawodów w strukturze społecznej czy tylko kolejne, obserwowane już w przeszłości, wahanie opinii.

Tabela 1

Ranga zawodów	Poważanie											
	duże			średnie			małe			Trudno powiedzieć		
	II '95	VI '96	I '99	II '95	VI '96	I '99	II '95	VI '96	I '99	II '95	VI '96	I '99
	w procentach											
Profesor uniwersytetu	84	82	84	12	15	11	2	1	1	3	2	4
Lekarz	79	77	75	18	17	20	2	5	4	1	1	1
Nauczyciel	73	71	70	23	26	26	3	3	3	1	1	1
Sędzia	69	65	66	21	24	22	6	8	8	4	4	3
Górnik	70	74	57	25	22	31	3	4	9	2	1	2
Inżynier pracujący w fabryce	59	57	55	36	37	38	3	4	4	2	2	3
Dyrektor fabryki	53	47	54	38	43	33	6	7	8	3	4	4
Oficer zawodowy w randze kapitana	57	52	50	34	38	38	6	5	7	3	1	5
Policjant	50	46	48	38	40	40	10	12	11	2	2	2
Przedsiębiorca, właściciel dużej firmy	45	39	48	41	47	39	11	10	9	4	4	5
Dziennikarz	60	55	47	32	35	40	5	7	8	3	3	5
Minister	49	40	43	38	42	39	21	20	15	2	3	4
Posel na Sejm	45	34	42	35	35	33	16	27	21	4	5	4
Ksiądz	42	41	41	35	36	35	21	20	22	2	3	2
Tokarz, robotnik wykwalifikowany	41	48	41	46	43	43	10	7	13	3	2	3
Rolnik indywidualny na średnim gospodarstwie	47	52	36	40	37	45	11	9	17	1	2	2
Makler giełdowy	26	29	33	43	42	40	17	15	13	14	14	14
Referent w biurze	22	26	28	55	52	51	20	18	18	3	4	3
Właściciel małego sklepu	23	28	26	56	56	57	17	15	15	3	2	2
Robotnik budowlany niewykwalifikowany	23	25	24	41	42	39	34	30	35	3	3	2
Działacz partii politycznej	21	18	20	43	48	46	31	29	28	5	5	7

W tabeli uwzględniliśmy tylko te zawody, o które pytaliśmy we wszystkich pomiarach.



Niektóre zawody straciły społeczne poważanie. Najwyraźniejsze zmiany, zarówno w porównaniu z wynikami ostatniego pomiaru, jak i z dłuższej perspektywy czasowej, odnotowaliśmy w postrzeganiu zawodu rolnika, górnika i - w mniejszym stopniu - dziennikarza. Przypomnijmy, że do roku '96 górnik znajdował się w czołówce najbardziej poważanych profesji, kojarzony był z ciężką i niebezpieczną, finansowo docenianą pracą, mającą szczególne znaczenie dla gospodarki narodowej. Przyczynił się do tego także oficjalny, propagandowy wizerunek zawodu górnika jako opoki rozwoju polskiego przemysłu. Przez wiele lat również rolnik indywidualny miał względnie trwałą, chociaż niższą niż górnik, pozycję w rankingu zawodów. Obecnie wizerunek obu tych grup wyraźnie się załamał.

W ciągu ostatnich trzech lat znacznie się obniżył autorytet zawodu górnika (liczba deklarujących duże poważanie spadła z 74% do 57%). Mimo że na skali prestiżu nastąpiło tylko nieznaczne przesunięcie (z trzeciej pozycji na piątą), wynik ten raczej wykracza poza „zwykłe” wahanie opinii. W takim samym stopniu zmalało poważanie dla zawodu rolnika (z 52% do 36%), co spowodowało jego przesunięcie z pozycji dziewiątej na szesnastą. Wydaje się, że przedstawiciele obu tych zawodów znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji społecznej. Większość kopalń uznano za nierentowne, a cały sektor - za wymagający radykalnej restrukturyzacji. W krótkim czasie z elity finansowej górnicy stali się petentami pobierającymi zasiłki i odprawy z kasy państwowej. Liczne protesty górników w obronie swoich zakładów pracy były potwierdzeniem słabości tej gałęzi przemysłu. Jeszcze wyraźniej została obnażona słabość polskiego rolnictwa, zwłaszcza na tle ciągle przywoływanych porównań do standardów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej. Determinacja rolników ujawniona w czasie niedawnych protestów i blokad drogowych uświadomiła społeczeństwu, że rolnicy z pewnością nie należą do beneficjentów transformacji ustrojowej. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że same strajki, protesty i blokady raczej nie były bezpośrednią przyczyną spadku prestiżu tych zawodów. Świadczy o tym znaczne poparcie dla słuszności rolniczych protestów<sup>3</sup>. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że spadek ten wynika z przekonania, iż ciężki wysiłek fizyczny związany z uprawianiem tych profesji w

---

<sup>3</sup> Por. komunikat CBOS „Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów”, luty '99.

połączeniu z niskimi dochodami nie daje zawodowej satysfakcji, a sami przedstawiciele tych zawodów wykazują nieprzystosowanie do warunków gospodarki rynkowej.

Dla porównania prestiżu poszczególnych zawodów oraz dokonujących się w tym względzie zmian można posłużyć się metodą agregacji ocen jednostkowych w hierarchie zbiorcze, stosowaną już w przeszłości w badaniach nad prestiżem zawodów.

Tabela 2

Zawody i funkcje	Znormalizowane średnie ocen prestiżu zawodów w badaniach ogólnopolskich*					
	'75	'87	'95	'96	'99	Zmiany**
Profesor uniwersytetu	90	87	80	79	81	+2
Lekarz	86	82	75	74	73	-1
Nauczyciel	77	79	72	72	71	-1
Sędzia	-	-	71	69	70	+1
Górnik	72	83	72	74	66	-8
Inżynier pracujący w fabryce	72	69	66	65	65	-
Pielęgniarka	-	-	-	-	65	b.d
Dyrektor fabryki	76	79	64	61	64	+3
Oficer zawodowy w randze kapitana	65	65	66	64	63	-1
Wojewoda	-	-	-	-	63	b.d
Przedsiębiorca, właściciel dużej firmy	-	-	60	58	62	+4
Dziennikarz	71	71	67	64	61	-3
Policjant	-	-	62	60	61	+1
Burmistrz	-	-	-	-	60	b.d
Starosta	-	-	-	-	59	b.d
Minister	85	78	62	60	59	-1
Tokarz, robotnik wykwalifikowany	65	64	60	63	58	-5
Rolnik indywidualny na średnim gospodarstwie	51	66	61	63	56	-7
Poseł na Sejm	-	-	58	51	56	+5
Makler giełdowy	-	-	53	54	56	+2
Ksiądz	69	69	55	56	55	-1
Radny gminny	-	-	-	-	54	b.d
Właściciel małego sklepu, kupiec	45	55	52	54	53	-1
Referent w biurze	42	46	51	52	53	+1
Działacz partii politycznej	-	-	46	45	47	+2
Robotnik budowlany niewykwalifikowany	38	44	46	47	45	-2

\* Normalizacja ocen prestiżu polega na tym, że ocenom poważania przypisano wartość liczbową: bardzo duże - 100, duże - 75, średnie - 50, małe - 25, bardzo małe - 0.  
\*\* Przeciętna zmiana prestiżu w porównaniu z ostatnim pomiarem w roku '96, mierzona różnicą średnich ocen znormalizowanych.

Porównanie zmian w hierarchii prestiżu, jakie zaszły od roku '87<sup>4</sup>, potwierdza sformułowane już wyżej ustalenia dotyczące postrzegania poszczególnych zawodów oraz prowadzi do pewnych ogólniejszych wniosków.

Po wyraźnym spadku notowań (wyrażonym wielkością znormalizowanej średniej oceny) prawie wszystkich zawodów, odnotowanym w latach '87-'95, od roku '95, a więc już po okresie pierwszych przemian ustrojowych, nastąpiła stabilizacja prestiżu większości z nich. Jednak wynikająca z wszystkich wcześniejszych badań teza, że hierarchia prestiżu zawodów jest stosunkowo stabilna i nie ulega większym wahaniom, obecnie odnosi się tylko do niektórych zawodów, zwłaszcza tych mocno zakorzenionych w świadomości społecznej jako niezbędne, o wysokiej wartości użytkowej. Jednocześnie bowiem następuje reorientacja lub przewartościowanie użyteczności niektórych zawodów: prestiż jednych maleje (górnika, rolnika, dziennikarza, robotnika wykwalifikowanego), innych zaś rośnie (przedsiębiorcy, posła na Sejm). Można to uznać za swoisty znak czasu wyrażony reakcją na społeczne wydarzenia identyfikowane z wizerunkiem (społecznym, etycznym czy ekonomicznym) przedstawicieli tych grup zawodowych.

Opracowała

Macieja FALKOWSKA

---

<sup>4</sup> Szczegółowe omówienie zagadnienia prestiżu do roku '87 można znaleźć m.in. w pracy: Z. Sawiński, H. Domański, *Hierarchie prestiżu zawodów w Polsce w latach 1958-1987*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 1 (112).